

Sygn. akt I CSK 491/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku E. G.
z udziałem Gminy Miasta G.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt XVI Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczyni E. G. od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 27 października 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień

prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zdaniem skarżącej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytania: „1) czy osoba, która jest

użytkownikiem działki, ale zachowuje się jak właściciel – zarówno w stosunku do działki oddanej w użytkowanie wieczyste, jak i działki sąsiedniej (mimo błędnego przekonania, że obie działki są objęte użytkowaniem wieczystym) – co jest jawne wobec wszystkich, także wobec właściciela działki sąsiedniej, może być uznana za posiadacza samoistnego działki sąsiedniej; 2) czy osoba, która nabywając nieruchomość (prawo własności lub prawo użytkowania wieczystego) nie dokonała jej pomiaru i nie zweryfikowała osobiście dokumentów w aktach księgi wieczystej, nie może zostać uznana za posiadacza w dobrej wierze co do tej części gruntu, który został jej wydany przez zbywcę, mimo że nie posiadał on do niej tytułu prawnego?”.

Sformułowane przez skarżącą wątpliwości na tle art. 7 i 336 7 k.c. nie odpowiadają założeniom przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego dla rozumienia przesłanki istotnego zagadnienia prawnego. Problematyka dotycząca zasiedzenia prawa własności nieruchomości była przedmiotem bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie zachodzi potrzeba kolejnej wypowiedzi w tym zakresie. Podkreślić należy, że kwestia związana charakterem posiadania i istnieniem dobrej bądź złej wiary samoistnego posiadacza w kontekście terminu zasiedzenia jest oceniana przez sąd *ad casum*, a więc w okolicznościach konkretnej sprawy. Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w tego rodzaju sprawach, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie, niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Nadto wyartykułowane w uzasadnieniu wniosku kwestie nie mają charakteru abstrakcyjnego, uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach sprawy, której dotyczy skarga i są pytaniem w tej właśnie sprawie. Skarżąca, powołując się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polemizuje z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów, zarzucając, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał, że do 1998 r., tj. do chwili, kiedy dokonano przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, w zakresie działki, co do której skarżąca nie zawierała sprzedaży, obejmowała ona swoją wolą

tę część działki jako prawo użytkowania wieczystego, a w chwili wejścia w posiadanie samoistne nieruchomości skarżąca nie znajdowała się w dobrej wierze, a więc w błędnym, lecz usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje jej prawo własności do spornej nieruchomości. W istocie skarżąca nie formułuje wątpliwości na tle konkretnych przepisów, a kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, poczynione przez Sąd Okręgowy, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie ma zatem argumentów wskazujących na konieczność wypracowania reguł dotychczas nieomówionych w orzecznictwie i doktrynie.

Oparcie zaś wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza natomiast, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Zdaniem skarżącej zachodzi oczywista zasadność skargi z uwagi na rażące naruszenie art. 339 k.c. Podniosła, że Sąd Okręgowy w sposób dowolny nie zastosował domniemania samoistności posiadania nieruchomości wobec poprzednika prawnego nieruchomości, co stanowiło jedną z przyczyn odmowy ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na jej rzecz. Skarżąca wskazała, że zgodnie z ustalonym w sprawie stanem faktycznym J. M.,

jej poprzednik prawny i jednocześnie poprzedni użytkownik wieczysty działki obecnie oznaczonej nr 153 (poprzednio nr 43), postawił ogrodzenie, w granicach którego znajdowała się nie tylko działka nr 153 (oddana w użytkowanie wieczyste), lecz także sporne działki, co do których J. M. nie przysługiwało żadne prawo, tym samym przejmując władztwo nad spornymi działkami J. M. wszedł w ich posiadanie.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje, że doszło w niniejszej sprawie do rażącego naruszenia prawa, które skutkowałoby oczywistym uzasadnieniem skargi. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył postawione w apelacji zarzuty, dzieląc ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego, w świetle których nie ziściły się w niniejszej sprawie przesłanki do uwzględnienia wniosku skarżącej o stwierdzenie zasiedzenia własności części nieruchomości obejmujących działki nr 156/8 i 157/8, w ramach nabytej przez nią działki nr 153 od spadkobierców J. M.. Sąd drugiej instancji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wyjaśnił, że przewidziane w art. 339 k.c. domniemanie nie jest domniemaniem, które bezwzględnie wiąże, niezależnie od okoliczności. Inaczej mówiąc, może zostać obalone w drodze dowodów zmierzających do wykazania okoliczności przeciwnych niż objętej jego treścią. Jak już wskazano, skarżąca nie uwzględniła, że postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Tymczasem istota zarzutu naruszenia prawa materialnego, z którym skarżąca wiąże jej oczywistą zasadność, polega na zakwestionowaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów, z których wynika m.in., że poprzednicy prawni skarżącej nie wykazali żadnym swoim działaniem, by część posiadanej przez nich działki była przez nich użytkowana jak własność, a nie prawo użytkowania wieczystego. Wobec tych ustaleń, Sąd drugiej instancji stwierdził, że niedopuszczalne było przyjęcie czasu posiadania poprzedników prawnych do czasu posiadania skarżącej, albowiem nie obejmowało ono posiadania prawa własności, o co wnosila skarżąca. Skarżąca, polemizując z ustaleniami i oceną dowodów, zmierza w istocie do zniweczenia publicznoprawnej

funkcji skargi i wydania orzeczenia w interesie jednostkowym, w postępowaniu opartym na analizowaniu przeprowadzanych przed Sądami obu instancji dowodów. Analiza zatem wniosku na tle podstaw skargi oraz motywów zaskarżonego orzeczenia nie prowadzi do oceny, że Sąd Okręgowy, wydając zaskarżone postanowienie, dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej w pozostałym zakresie, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.